

PIOTR UCHOWSKI

INGARDEN *REDIVIVUS*

Bogdan Ogrodnik: *Ingarden*, seria My li i Ludzie. Warszawa, Wiedza Powszechna, 2000, 340 s; **Andrzej J. Nowak, Leszek Sosnowski (red.):** *Słownik poj filozoficznych Romana Ingardena*. Kraków 2001, 373 s.

Popularno Romana Ingardena, zarówno w Polsce jak i na świecie, opiera się głównie na jego rozważaniach estetycznych. Wyrazem tego jest chociażby spotykane twierdzenie, że ontologia polskiego fenomenologa ma swoje źródło w badaniach z zakresu estetyki¹. Teza ta wydaje się jednak nieprawdziwa. Wiadczą może o tym chociażby fakt, że Ingarden przypisywał ontologii teoretyczne pierwsze miejsce wobec pozostałych dziedzin filozofii jak i nauki. Ontologia została zaprojektowana jako filozofia pierwsza całego systemu. O takim stanie rzeczy można się przekonać się dzięki do dwóch pozycji, będących przedmiotem tej recenzji. Można powiedzieć, że pozycje te wzajemnie się uzupełniają.

Książka Bogdana Ogrodnika pomylana jest - zgodnie z deklaracjami autora wyrażonymi we *Wstępie* - jako niezbdne, podstawowe kompendium wiedzy dotyczącej badań ontologicznych Romana Ingardena, dla studentów - czyich zagadnienia estetyczne, literackie czy aksjologiczne polskiego fenomenologa. Można ją jednak równie dobrze polecić studentom filozofii, którzy nie zdołali zapoznać się przed egzaminem z rozległymi badaniami Ingardena.

Zawartość książki ujęta jest w kilka działów (*Wstępie i dzieło; Wybrane elementy ontologii; Teoria poznania; Estetyka; Antropologia filozoficzna i etyka; Teoria wartości; Wybór pism*), te zaś dzielą się na mniejsze jednostki dotyczące bardziej szczegółowych kwestii (*Ontologia formalna: podstawowe kategorie formalne*), a do poszczególnych pojęć (*forma i materia; istota przedmiotu*). Dzięki temu książka ma bardzo przejrzystą budowę, co znacznie ułatwia poruszanie się między stronicami i odnalezienie określonego zagadnienia - w ten sposób zachowana zostaje również klarowność i struktura wywodów samego Ingardena. Zasadniczy trzon stanowi problemy ontologiczne - im tego po prostu najwięcej miejsca. Warto podkreślić, że wszel-

¹ Takie stanowisko można spotkać chociażby w recenzji (omawianego również tutaj) *Słownika pojęć Romana Ingardena*, zamieszczonego w „Nowej Polszczyźnie” nr 3/2001, Kraków.

kie kwestie - podobnie jak w systemie Ingardena - znajduj swoje odniesienie do centralnego problemu filozofii polskiego fenomenologa, jakim jest spór o istnienie wiata. Przyst pno omawianej pozycji w stosunku do rozległych i drobiazgowych analiz Ingardena zaznacza si najwyra niej w cz ci dotycz cej form przedmiotów realnych, gdzie zostaj omówione zdarzenia, procesy oraz przedmioty trwaj ce w czasie, a do systemów wzgl dnie izolowanych i wreszcie formy wiata. Warto równie zwróci uwag na to, e wzgl dnie du o miejsca po wi cono koncepcji zwi zku przyczynowo-skutkowego Ingardena - kwestia ta stanowi oryginalny wkład do filozofii przyrody, a jest zazwyczaj pomijana.

Zupełnie odmienny charakter ma *Słownik poj filozoficznych Romana Ingardena*. Ró ni si on od powy ej omówionej publikacji nie tylko pod wzgl dem formy, ale tak e tym, e jest-je li mo na tak powiedzie - bardziej „zaawansowany”. Nie jest to słownik w ciłym znaczeniu tego słowa, ale raczej opracowanie encyklopedyczne. Zawiera sto siedem uło onych alfabetycznie haseł autorstwa wybitnych znawców filozofii Ingardena. Jednakow rang nadano głównym dziedzinom my li polskiego fenomenologa: ontologii, estetyce, teorii poznania i etyce. Hasła rzadko stanowi prost wykładni terminów, których dotycz . Najcz cie maj one charakter krótkich esejów odnosz cych si zarówno do poszczególnych poj my li Ingardena (np. *fundament bytowy - podstawa bytowa; forma*), jak i obszerniejszych zagadnie (np. *idealizm transcendentálny; nauka*). Wi kszo haseł stanowi problemowe uj cie pewnej kwestii i kładzie nacisk na trudno ci z ni zwi zane. Taka sytuacja ma miejsce np. przy omówieniu koncepcji idei Ingardena. Mamy tu a cztery eseje dotycz ce ró nych aspektów tego i zagadnienia: pierwszy esej, autorstwa E. widerskiego, traktuje o semantycznym kontek cie, w którym Ingarden napotkał problem idei - chodzi o rozpraw *O pytaniach esencjalnych* i idee jako nieredukowalne przedmioty poznania *a priori* i pyta istotnych. Drugi, napisany przez A. Rygalskiego, odnosi si do podziału idei na ró ne rodzaje; trzeci, którego autorem jest A. Poczobut, porusza problem poj idealnych i nie do ko ca sprecyzowanego w stosunku do nich stanowiska Ingardena, wskazuj c w konkluzji na to, e ewentualne odrzucenie owych poj wymusza przej cie ich funkcji (a tak e zwi zanych z nimi trudno ci) przez idee. W eseju czwartym A. Rygalski ledzi wyst powanie kategorii zmiennej na ró nych poziomach filozofii Ingardena - semantycznym i ontologicznym.

Takie problemowe potraktowanie zagadnie powoduje, e wiele podstawowych definicji czy zagadnie jest jedynie wplecionych w rozwa ania, b d w ogóle si nie pojawia - dla kogo , kto pierwszy raz obcuje z my l Ingardena mog by one trudne do wyłowienia. St d wła nie pierwsza z omawianych pozycji mo e stanowi doskonałe przygotowanie przed zapozna-

niem się ze *Słownikiem*. Nieprzygotowanemu czytelnikowi może sprawiać kłopot to, że hasła nie zawierają odsyłaczy do innych pojęć, a teksty nie są pogrupowane w pewne tematyczne całości. Fakt ten jest jednak w pewnym stopniu zrekompensowany przez indeks rzeczowy, który zawiera nie tylko hasła posiadające odrębne omówienie w powyższej publikacji, ale w ogóle pojawiające się w słowniku.

Słownik, poprzez wspomniane wyżej „zaawansowanie”, jest jedynie częściowym wprowadzeniem w problematykę filozofii Ingardena, a raczej, dzięki problemowemu ujęciu - co podkreślają autorzy we wstępie - poza tę problematykę wyprowadza, ukazując drogi możliwych badań nad filozofią polskiego fenomenologa, jak również odsłaniając pozostałe do zagospodarowania pola rozwoju samej filozofii.